

O P T O N I N S T R U K T O R S K I

NIECODZIENNIK  PODKARPACKIEJ SZKOŁY INSTRUKTORSKIEJ

ZAPISKI Z KURSU PODHARCMISTRZOWSKIEGO RZECZ O HARCERSKICH IDEALACH

Jednym z podstawowych elementów wychowania harcerskiego jest kształtowanie charakteru na postawie idealów. Harcerskie idealy zawierają się w tekście **Prawa Harcerskiego**, a także w **Przyrzeczeniu Harcerskim**.

Co ciekawe, po 42. Zjeździe CZHP i dopuszczeniu alternatywnej rotacji przyrzeczenia zawierają się one teraz w nim wręcz dosłownie: „stać na straży **harcerskich zasad**”.

Czy harcerskie zasady nie są tożsame z harcerskimi idealami? Zdaje się, że są... Biorąc pod uwagę, że owe **harcerskie zasady** powstały i zostały wypracowane na przestrzeni ponad stu lat istnienia organizacji w oparciu o **służbę Bogu, Polsce i bliźnim**. Zatem zmiana rotacji przyrzeczenia wydaje się być lekką hipokryzją i mydleniem oczu tym, którym przeszkadza słowo Bóg, tylko po co? Harcerskie idealy,

wartości, zasady nigdy nikogo nie wykluczały i nie czyniły gorszym. Czym więc podyktowana była ta zmiana? Tego nie rozumiem. Chyba tylko chęcią bycia nowoczesnym i modnym, ale lepiej mieć jednak swój styl niż ulegać modzie, która jak wiadomo ciągle się zmienia...

Wróćmy zatem do **harcerskich idealów** i poszukajmy ich źródła, gdyż jak mówił Antoni Gaudy „oryginalność polega na powrocie do źródeł”. Bądźmy zatem oryginalni! Przy okazji zadajmy sobie pytanie dokąd zmierzamy, dokąd ja zmierzam, ja instruktor ZHP?

Harcerskich idealów, wartości czy zasad nie da się nauczyć ani tym bardziej nauczyć ich naszych wychowanków, można je jedynie pokazać na własnym przykładzie. Nauczyć można Prawa i Przyrzeczenia ale jak żyć tym na co dzień - już nie. Dlatego to na nas instruktorach spoczywa tak wielka odpowiedzialność za przekazywanie

i pokazywanie swoją postawą, zachowaniem, czynem czym są owe harcerskie idealy. Dawanie świadectwa temu co wartościowe powinno być celem każdego instruktora.



A SCOUT'S DUTY IS
TO HELP OTHERS.

Rzecz o Harcerskich Idealach



„Trzy podstawowe wartości Bóg, Polska, bliźni stanowią kanon naszej idei. Harcerstwo to przede wszystkim służba tym trzem wartościom Bogu, Polsce, bliźnim. Harcerstwo, to zbudowane na tych trzech ideałach wychowanie, a raczej samochowywanie pożytecznego i prawego człowieka, to praca nad sobą oraz służba tym, którzy są w potrzebie, to zwycięstwo nad egoizmem i miernością na rzecz pozytywnego stosunku do życia i bycia kimś.

W roku 1941 w niemieckim obozie koncentracyjnym dla kobiet w Ravensbruck powstała drużyna harcerska „Mury”, która była fenomenem na skalę światową. Harcerki „Murów” w miejscu kaźni wykazały się niezwykłym heroizmem, braterstwem i wzajemnym oddaniem.

Czy to w ogóle możliwe, aby w warunkach obozu koncentracyjnego zostać wiernym i żyć na co dzień harcerskimi ideałami? Okazuje się, że tak. I to te wspólne idee pozwoliły przetrwać harcerkom, a dzięki ich postawie także innym współwięźniarkom.

„Będziemy silne, nieugięte jak mury, wytrzymałe na przemoc wroga, podzielimy się ostatnim kęsem chleba z głodnymi. Mamy otwarte oczy i uszy na wszystko co dzieje się obozie”

tekst ślubowania drużyny

„Stajemy Murami, rozpoczynamy wspólną służbę Bogu, Ojczyźnie i Bliźniemu. Bóg jest naszym sprzymierzeńcem. Do Boga wznosimy ufne nasze myśli, wzmacniamy naszą wiarę, naszą służbę Polsce to krzewienie ducha i dumy narodowej”

Harcerski z Ravensbruck – Anna Kwiatkowska Bieda.

Największą zgorą obozów koncentracyjnych było odczłowieczenie. Kiedy przekraczało się bramę obozu koncentracyjnego, człowiekowi zabierano wszystkie osobiste rzeczy, a zamiast nazwiska – nadawano mu numer. Człowiek przestawał być człowiekiem. Wiele osób załamywało się, wątpilo w sens istnienia, traciło nadzieję, pogodę ducha i chęci do życia. Wzajemne wsparcie, jakie dawały sobie i innym harcerki było wręcz nieocenione.

„Człowiek ideowy to taki, który swoje decyzje opiera nie na modzie, stylu czy interesie, ale na idei. Robi coś nie dlatego, że mu się opłaca ale dlatego, że tak jest dobrze. Czasami – najczęściej jest to droga trudniejsza i bardziej wymagająca, ale dające szczęście i poszerzająca stale obszar dobra i wolności.”

Trudną i wymagającą drogę wybrał Stefan Wincenty Frelichowski, podharcemistrz, ksiądz, błogosławiony, patron polskich harcerzy. W Jego pamiętniku często powtarzają się słowa „chcę być prawdziwym harcerzem”. Prawdziwy harcerz to nie ten co potrafi zapalić ognisko pstryknięciem palcami, ale ten to co umie żyć zgodnie z Prawem i Przyrzeczeniem, czyli harcerskimi ideałami i być im wierny do końca życia, trwać w oryginalności a nie ulegać modzie. Harcerska droga jest trudniejsza i bardziej wymagająca, a jeszcze bardziej jeśli chce się być harcerskim wychowawcą, wzorem dla innych. Czy my mamy tego świadomość?



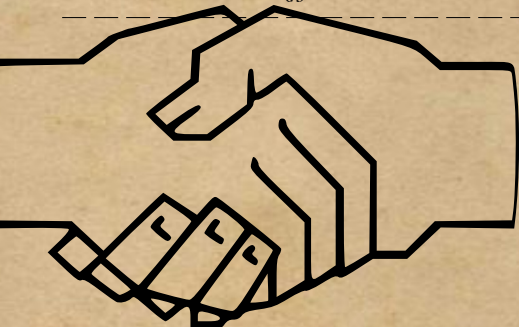
Rzecz o Harcerskich Idealach

„Nie zważając na bezwzględny zakaz komunikowania się z wyizolowaną częścią obozu, Wicek potajemnie przeszedł przez drut kolczasty aby towarzyszyć umierającym. Zabrał ze sobą trochę chleba, którym starał się nakarmić chorych. (...) Wiedział jak bardzo ryzykuje. Nie tylko złapanie przez Niemców i pewną karę. Wiedział, że zarażenie tyfusem jest tylko kwestią czasu. Czy nie chciał żyć? Chciał! I to jak bardzo!”

/Guziki Sutanny – ks. Sławomir Order/

A czy my umiemy pięknie żyć harcerstwem? Czy tylko pięknie mówić o harcerstwie, służbie, lojalności, odpowiedzialności, odwadze...

„Człowiek ideowy żyje tak a nie inaczej, gdyż wierzy w słuszność swojego postępowania. Może upadać, często upada, ale się podnosi i dalej idzie drogą idei. Ideowość harcerska ma swoje korzenie w cywilizacji Zachodu, a kształtuje się w przeżywaniu przygód w gronie przyjaciół wspierających się nawzajem.”



I tu chyba mamy sedno sprawy. Nic tak nie łączy ludzi jak wspólny cel lub wspólny wróg. Niestety coraz częściej dostrzegam, iż nas członków jednej organizacji zaczyna więcej dzielić niż łączyć. Kiedyś było to moim zdaniem atutem ZHP, iż łączy tak różnych ludzi, bez względu na wyznanie, poglądy polityczne, kolory skóry itd., a teraz te różnice są powodem ciągłych pyskówek w przestrzeni mediów społecznościowych, gdzie nikt nikogo nie szanuje. Ciekawe czy podobny poziom miałaby dyskusja w takim samym gronie podczas ogniska obrzędowego w mundurach, wszak i za klawiaturą i przy ogniu są ci sami harcerze, albo raczej, o zgrozo, instruktorzy. Czy naprawdę tak jest, że więcej nas dzieli niż łączy?

„Zawsze uważałem, że jeśli czujemy wspólnego „ducha” możemy razem wykopać „nie” ze słowa „niemożliwe”

/Mój uniwersytet życia – Autobiografia Pierwszego Skauta R. Baden Powell/

Może warto czasem się zatrzymać, zmienić kierunek i zacząć płynąć pod prąd. Tylko czerpanie ze źródła gwarantuje najczystsza wodę... Z prądem może płynąć każdy, dosłownie każdy...

„Komu wiele dano od tego wiele wymagać się będzie”

/Łk 12, 48/

A Tobie instruktorze właśnie wiele dano! Jesteś instruktorem ZHP, masz super moc. Ale co z nią zrobisz, to zależy od Ciebie. Czy zwiniesz się jak dywan i staniesz w kącie, bo wszystko jest bez sensu, nie ma z kim, nie ma czym, chciałoby się ale nie ma czasu, czy się będziesz jak dywan rozwijał... Ale krok po kroku. To krople drażą skalę a nie fale tsunami.

Rzecz o Harcerskich Idealach

Harcerstwo to ciągły rozwój i praca nad sobą, nie tylko dla harcerzy ale i dla instruktorów. Ważne aby jako instruktor jasno sprecyzować swój cel, odpowiedzieć na pytanie co chce osiągnąć i powoli do tego celu zmierzać. Wszystko ma swój czas i miejsce... Ważne tylko aby po drodze nie zapomnieć o swojej harcerskiej tożsamości, wartościach i ideach. Żadne drzewo nie będzie pięknie rosło, jeśli odetnie się je od korzeni...

pwd. Jadwiga Ciesła



OPTON INSTRUKTORSKI

NIECODZIENNIK  PODKARPACKEJ SZKOŁY INSTRUKTORSKIEJ

MYŚLI POPLĄTANE

ZAPISKI

NOTATKI

MYŚLI WŁASNE